



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

SSN Oktawian Nawrot

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 24 października 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 22 grudnia 2020 r., V ACa 270/20,
w sprawie z powództwa W. Ł. i M. Ł.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę ewentualnie o ustalenie,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
 - 2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**
- M.L.

Oktawian Nawrot

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego - Bank spółki akcyjnej na rzecz powodów W. Ł. i M. Ł. kwotę 92 134,57 zł wraz z bliżej określonymi odsetkami ustawowymi, ustalił, że nieważna jest umowa nr [...] o kredyt mieszkaniowy [...] zawarta [...] pomiędzy powodami oraz poprzednikiem prawnym pozwanego Bank spółka akcyjna, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z 22 grudnia 2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku po rozpatrzeniu apelacji pozwanego sprostował oznaczenie pozwanego w wyroku Sądu Okręgowego oraz zmienił ten wyrok w zakresie odsetek w nim zasądzonych w bliżej określony sposób, w pozostałym zaś zakresie apelację oddalił i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak również argumentację prawną wyroku tego Sądu w kwestii zasadności roszczenia powodów o zwrot nienależnego świadczenia w związku z nieważnością zawartej przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego umowy kredytu. Inaczej jedynie ocenił zagadnienie jego wymagalności i tym samym należnych powodom odsetek od zasądzonych kwot.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że postanowienia spornej umowy kredytu nie były uzgadniane z powodami indywidualnie, a zawarcie umowy kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego podyktowane było brakiem możliwości otrzymania kredytu złotowego z uwagi na wyższą ratę spłaty tego drugiego względem pierwszego z nich i brak zdolności kredytowej dla kredytu złotowego. Konsekwencją tego jest ostateczne formalne określenie zaciągniętego kredytu jako kredytu udzielanego w walucie obcej, chociaż faktycznie był on wypłacany w walucie krajowej i w ten sam sposób był również spłacany. Nie zmienia to jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego faktu, że taki kredyt, podobnie jak kredyt indeksowany do waluty obcej, jest kredytem udzielonym w złotych polskich, a więc nie jest kredytem walutowym. Zdaniem tego Sądu nie chodzi tylko o techniczne czynności banku polegające na przeliczeniu kwoty kredytu na złote polskie i jego wypłacie w walucie polskiej oraz przyjmowanie spłat w takiej walucie. Istotą kredytu denominowanego jest bowiem to, że kredytobiorca nie ma roszczenia do banku aby wypłacił mu kwotę kredytu w walucie obcej, tylko ma

roszczenie o wypłacenie mu określonej kwoty w walucie krajowej przy zastosowaniu ustalonej w umowie metody przeliczenia waluty obcej na złote polskie. Jego żądanie realizacji wypłaty kwoty udzielonego kredytu dotyczy zatem wyłącznie waluty krajowej.

O konieczności takiego zakwalifikowania zawartej przez strony umowy przekonuje, zdaniem Sądu odwoławczego, odniesienie do celu udzielenia kredytu, związanego z regulowaniem zobowiązań kredytobiorców względem dewelopera i ustalonym w umowie sposobem realizacji obowiązków jej stron odniesionych do celu jej zawarcia. Zupełnie jednoznacznie charakteryzują tę umowę i potwierdzają złotowy charakter udzielonego w niej kredytu jej postanowienia, odnoszące się do postępowania banku na wypadek, gdyby zastosowany przelicznik walutowy prowadził do konieczności wypłacenia kwoty przenoszącej konieczną do uregulowania na rzecz dewelopera cenę zakupu mieszkania. W tym przypadku, bank był zobowiązany do wypłaty jedynie kwoty umówionej z deweloperem, a nadpłata zaliczana była na poczet udzielonego kredytu we frankach szwajcarskich. Widać stąd, że w takim wypadku kredytobiorcy nie mieli roszczenia o wypłacenie im ani kwoty kredytu w walucie kredytu, ani nawet jej równowartości w złotych polskich.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, sprowadzających się do określenia kredytu jako dewizowego, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że we wniosku o udzielenie kredytu, jako walutę kredytu wskazano wprawdzie CHF, to jednak wniosek nie określał wysokości oczekiwanej kwoty kredytu w CHF, tylko w złotych polskich, która wynosiła 332 000 zł. Podobnie z umowy kredytowej wynikało, że kredyt został udzielony w złotych i był denominowany, co dawało kwotę 159 450,9 CHF. Również w Części Ogólnej Umowy (COU) w jej § 1 postanowiono, że kredyt jest udzielany w złotych. Z kolei w § 11 pkt 2 postanowiono, że wypłata środków z udzielonego kredytu nastąpi w złotych, podobnie jak jego spłata (§ 13 pkt 7). Zdaniem Sądu Apelacyjnego jedynym kredytem walutowym jest kredyt udzielony w walucie obcej, wypłacony w tej walucie i spłacany w środkach pieniężnych tę walutę wyrażających.

Sąd drugiej instancji powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyroki z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18;

z 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19; z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18) i TSUE (z 14 marca 2019 r., Dunai) wyraził stanowisko, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, ich usunięcie spowodowałoby bowiem nie tylko zniesienie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest związane bezpośrednio z indeksacją kredytu do waluty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zakwestionowane klauzule kształtujące główne postanowienia umowy podlegają kontroli co do spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c., gdyż nie zostały sformułowane jednoznacznie. Przy ich zastosowaniu powodowie nie byli w stanie oszacować, w chwili zawarcia umowy, ostatecznej kwoty kredytu, który zostanie im wypłacony, a zatem nie mogli ustalić wysokości zaciąganego zobowiązania i kwoty, którą będą musieli w przyszłości świadczyć w ramach spłaty poszczególnych rat kredytowych. Wynika to z faktu, że zasady przewalutowania określał jednostronnie bank w swoich tabelach kursowych i według jemu znanych parametrów, gdyż w umowie nie przewidziano jakichkolwiek sprawdzalnych warunków takich ustaleń.

Sąd Apelacyjny powołał utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019r. VCSK 347/18, z dnia 27 listopada 2019r. II CSK 483/18, 7 listopada 2019r. IV CSK 13/19), że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W ocenie Sądu drugiej instancji uznane za abuzywne przez Sąd Okręgowy klauzule wprowadzone do spornej umowy, przewidujące mechanizm przewalutowania na zasadach ustalanych przez bank, mają taki charakter. Klauzule te kształtują bowiem prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku. Odwołanie do kursów walut zawartych w tabeli kursów obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych,

obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Swoista istniejąca w tym wypadku nierówność informacyjna stron, a w szczególności sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385¹ k.c. Sąd Apelacyjny zauważył przy tym, że nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca i odebranie od powodów oświadczenia, że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka z tym związanego.

Sąd odwoławczy podzielił pogląd, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Jako moment właściwy dla oceny istnienia abuzywności postanowień umowy Sąd drugiej instancji wskazała chwilę jej zawarcia (art. 385² k.c.).

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wyeliminowanie z umowy jej postanowień abuzywnych prowadzi do niemożliwości ustalenia w dacie zawarcia umowy *essentialia negotii* umowy o kredyt, którą strony zawarły. Sporna umowa w ogóle nie przewidywała możliwości oddania do dyspozycji kredytobiorców kwoty kredytu wskazanej w umowie we frankach szwajcarskich ani też możliwości zwrotu kredytu w tej walucie. Niezależnie od niemożliwości określenia w momencie zawarcia umowy wysokości poszczególnych transz kredytu oraz zadłużenia powodów, nie było możliwe do ustalenia także oprocentowanie, które miało obciążać powodów. Powodowie nie wyrazili, wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji, zgody na oprocentowanie w oparciu o wskaźnik WIBOR, który był właściwy dla zwykłych kredytów złotych, a wyłączony dla kredytów indeksowanych i denominowanych w walucie obcej. W umowie stron wyraźnie zresztą postanowiono, że kredyt jest oprocentowany w oparciu o LIBOR 3M, a więc współczynnik właściwy dla oprocentowania franka szwajcarskiego. Sąd Apelacyjny nie podzielił w związku z tym poglądu, że skoro w umowie przewidziano oprocentowanie w oparciu o stawkę LIBOR, to takie oprocentowanie należy stosować do kredytu złotowego. Powyższe oznacza, zdaniem Sadu Apelacyjnego, że strony oprocentowania nie ustaliły, a w konsekwencji - przy nieustaleniu kwoty kredytu do wypłaty i kwoty zobowiązania

powodów do zwrotu bankowi, umowa nie określa istotnych elementów konstrukcyjnych umowy o kredyt bankowy, a zatem nie może być wykonywana i jest z tego powodu nieważna (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pr.bank.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nieważność umowy kredytu usprawiedliwia żądanie pozwu zapłaty 92 134,57 zł. mieszczących się w kwocie 333 108,88 zł., spłaconej przez powodów pozwanemu.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił także zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania z art. 496 k.c. przyjmując, że pozwany nie zaofiarował swojego świadczenia, a nadto odmawiając umowie kredytu cechy wzajemności.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania i prawa materialnego, a to:

- art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. przez pominięcie ponowionego w postępowaniu odwoławczym wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości;

- art. 227 i art. 382 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym w zakresie § 5 ust. 1 pkt 2, § 2 ust. 2 ppkt 1) i 3) OWU umowy kredytu oraz § 2 ust. 2 ppkt 1) i 3) COU umowy kredytu;

- art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr.bank. w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie;

- art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. przez błędną ich wykładnię;

- art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie;

- art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 354 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie;

- art. 496 w zw. z art. 497 k.c. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie pozwany nie podniósł skutecznie zarzutu zatrzymania.

Powodowie wnieśli m.in. o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów

postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 §1 k.p.c. zauważyć należy, że analogicznie sformułowany zarzut, jako zarzut apelacyjny był przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Wyjaśnił on w sposób przekonujący, dlaczego dowód z opinii biegłego na fakty wskazane przez skarżącego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący oczekiwał przeprowadzania postępowania dowodowego co do sposobu korzystania przez niego z kwestionowanych klauzul przeliczeniowych. Tymczasem w orzecznictwie wypracowane zostało jednolite stanowisko, że wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. nie daje podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez bank. Przepis ten jest bowiem instrumentem kontroli treści umowy, przedmiotem oceny jest treść normatywna postanowienia umownego, a jej punktem odniesienia - sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną - z wyjątkiem woli konsumenta - pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru postanowień umownych. W konsekwencji bez znaczenia jest to, w jaki sposób pozwany rzeczywiście stosował abuzywne postanowienia umowne, w szczególności czy przynosiły mu one nieuzasadnione korzyści i czy opierał się na powszechnej i utrwalonej praktyce bankowej. O tym bowiem czy postanowienie jest niedozwolone decydują okoliczności z chwili zawarcia umowy. Dla oceny abuzywności postanowień umownych nie ma znaczenia przyczyna zawarcia przez kredytobiorcę umowy, sposób jej wykonywania czy interes banku, który w relacji z konsumentem stosował klauzule niedozwolone (zob. m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 i z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz orzecznictwo TSUE przytoczone w ich uzasadnieniu).

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 227 i art. 382 w zw. z art. 391 §1 k.p.c.

przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, w konkretnie w zakresie § 5 ust. 1 pkt 2, § 2 ust. 2 ppkt 1) i 3) OWU oraz § 2 ust. 2 ppkt 1) i 3) COU umowy kredytu. W ocenie skarżącego doprowadziło to Sąd Apelacyjny do błędnego przekonania o tym, że postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione w zakresie rachunku do spłaty, jak i zastosowania tabel kursowych banku oraz do stwierdzenia, że strony nie przewidziały stawki bazowej oprocentowania w przypadku zaciągnięcia zobowiązania kredytowego w złotych polskich, jako stawka WIBOR 3M. Zdaniem skarżącego istniałaby możliwość zastąpienia postanowień umownych uznanych za abuzywne i wykonywania umowy kredytu na podstawie pozostałej części umowy kredytu.

Formułując powyższy zarzut skarżący zdaje się zapominać, że o tym czy postanowienie umowy zostało indywidualnie uzgodnione decyduje nie jego treść, a sposób, w jaki strony zawierały umowę. Ta zaś kwestia należy do ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany. Nie może być zresztą żadnych wątpliwości, że postanowienia zawarte we wzorcu umownym przygotowanym przez przedsiębiorcę (regulaminie, ogólnych warunkach umów, wzorcu umownym) nie mogą być uznane za indywidualnie uzgodnione.

Odnosząc się zaś do problemu zastąpienia postanowienia abuzywnego innym postanowieniem, Sąd Apelacyjny w sposób w pełni przekonujący wyjaśnił, dlaczego po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych nie mogą znaleźć zastosowania inne postanowienia. Zauważyć też należy, że w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, mającej moc zasady prawnej i wiążącej wszystkie składy Sądu Najwyższego (art. 87 § 1 w zw. z art. 88 ustawy o Sądzie Najwyższym), jednoznacznie przesądzono, że w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej, wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. Natomiast w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Powyższe

stanowisko Sądu Najwyższego jest m.in. konsekwencją stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w kwestii dopuszczalności wypełnienia powstałej luki po wyeliminowaniu klauzuli abuzywnej wypowiedział się m.in. w wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18. TSUE stwierdził w nim, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony danej umowy wyrażą na to zgodę, przy czym możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, tak że ten ostatni zostałby tym ukarany, zob. podobnie wyroki: z 30 kwietnia 2014 r., Kasler i Kaslerne Rabai, C-26/13, EU:C:2014:282, pkt 80-84; z 26 marca 2019 r., Abanca Corporación Bancaria i Bankia, C-70/17 i C-179/17, EU:C:2019:250, pkt 64). Tymczasem w niniejszej sprawie nie wystąpiła żadna z przesłanek, które umożliwiłyby wypełnienie powstałej luki po usunięciu postanowień abuzywnych. W przepisach prawa polskiego brak jest przepisu dyspozytywnego pozwalającego na ustalenie kursu wymiany walut w sytuacji, gdy postanowienie umowne określające taki kurs jest bezskuteczne. Przepisem takim nie jest w szczególności art. 358 § 2 k.c. Ponadto powodowie nie wyrazili zgody na zastąpienie zakwestionowanej klauzuli umownej innym postanowieniem, a uznanie całej umowy za nieważną zarówno w ocenie Sądów *meriti* jak i samych powodów, nie pociąga dla nich jako konsumentów szczególnie niekorzystnych skutków.

Przechodząc do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego zauważyć należy, że stanowią one w dużej mierze powtórzenie zarzutów apelacyjnych, do których Sąd Apelacyjny odniósł się w sposób przekonujący, powołując się na znane w momencie wyrokowania orzecznictwo Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Kwestie poruszone w skardze kasacyjnej były też przedmiotem późniejszych wypowiedzi tych organów, w tym ww. uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r. W świetle tego orzecznictwa Sądy obu instancji trafnie oceniły klauzule przeliczeniowe w umowie kredytu jako niedozwolone, pozwalające bankowi na

swobodne ustalenie kursu walutowego, po jakim następuje przeliczenie kwoty kredytu, jak i uiszczanych spłat kredytu. W pełni przekonująca jest też argumentacja Sądu Apelacyjnego dotycząca niemożliwości traktowania umowy jako umowy kredytu dewizowego.

Odnosząc się zaś do bardziej szczegółowych kwestii, trzeba wskazać, że wprawdzie Sąd Najwyższy zajmował pierwotnie stanowisko, że klauzule indeksacyjne nie stanowią postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c., a jedynie pośrednio wywierają wpływ na wysokość świadczenia głównego (m.in. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, i z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64), jednakże pogląd ten został zarzucony na rzecz stanowiska, że klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Jeśli bowiem zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 pr.bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosi się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtuje (zob. zwłaszcza wyroki SN: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). W orzecznictwie TSUE również wskazano, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia

głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49 oraz liczne wyroki, które się na niego powołują).

Prawodawca unijny, a za nim polski ustawodawca, zdecydowali o wykluczeniu kontroli postanowień umownych określających główne świadczenia stron, ponieważ są one objęte należytą uwagą obu stron, a zatem można mniemać, że odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta. Jedyny wyjątek w tym zakresie poczyniono dla postanowień, które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.). Analizowane klauzule indeksacyjne zawarte w umowie stron, jak prawidłowo stwierdziły Sądy *meriti*, nie sprostaly testowi transparentności.

W orzecznictwie TSUE wskazano, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai, C-26/13, pkt 75 i kolejne, które się na niego powołują). W praktyce oznacza to możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego, w tym zwłaszcza rozmiaru przyszłego świadczenia konsumenta, przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta (zob. wyroki SN: z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Sąd Najwyższy już wielokrotnie wskazywał, że postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne, ponieważ pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i obarczają

kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem. W konsekwencji postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki SN: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21, i z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22; z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 334/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22). Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku, przy czym dla tej oceny nie ma znaczenia, czy bank w rzeczywistości z tej swobody korzystał, niekorzystnie kształtując pozycję konsumenta.

Wbrew zarzutom skarżącego kwestionowane przez powodów postanowienia stanowiące klauzule indeksacyjne są abuzywne, a zatem są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorców, chyba że następczo udzieli by oni świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywrócili skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Tego rodzaju okoliczność w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca.

Jak już wskazano, Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale składu całej Izby Cywilnej z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, m.in., że w razie uznania, iż postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów (pkt 1.), a ponadto w razie

niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (pkt 2.). Zbędne jest przytaczanie argumentów szeroko przedstawionych w uzasadnieniu tej uchwały, do której należy odesłać.

\W świetle powyższego za nieuzasadnione muszą być uznane zarzuty naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 pr.bank. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytowej przez ich błędną wykładnię, zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr.bank. w zw. z art. 353¹ w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie, art. 385¹ § 1 i art. 385² k.c. przez błędną ich wykładnię, art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie czy art. 385¹ § 2 w zw. z art. 58 § 1 i 2, art. 354 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów sformułowanych przez skarżącego w skardze kasacyjnej, należy wskazać, że Sąd Najwyższy w uchwale z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23, wyjaśnił, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, odstępując tym samym od poglądu przeciwnego, wyrażonego np. w uchwale Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 40) czy w uchwale Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21.

Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z 18 czerwca 2024 r. wyjaśnił, że ustawodawca, przewidując prawo zatrzymania w przypadku rozliczenia świadczeń z umów wzajemnych, ma na względzie zabezpieczenie interesów stron w stosunkach cywilnoprawnych, w których między świadczeniami stron istnieje łączność tego rodzaju, że zachodzi w związku z tym potrzeba skoordynowania ich zwrotu, w przeciwnym razie dłużnik narażony byłby na negatywne konsekwencje. Skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia ma na celu doprowadzenie do sytuacji, w której obie strony równocześnie wykonają względem siebie swoje obowiązki bądź roszczenie zatrzymującego zostanie stosownie zabezpieczone. Stąd prawo zatrzymania ustaje z chwilą zabezpieczenia roszczenia chronionego prawem zatrzymania (art. 496 *in fine* k.c.). Ustępuje ono zatem przed innym zabezpieczeniem, czyli ma charakter subsydiarny (pomocniczy). Przeciwstawne wierzytelności

pieniężne mogą co do zasady zostać umorzone przez potrącenie, co zapewnia dalej idącą ochronę interesów stron, niż prawo zatrzymania. Zasadniczą funkcją potrącenia jest zaspokojenie roszczenia, a skorzystanie z tego instrumentu skutkuje wygaśnięciem obowiązku świadczenia, co odróżnia tę instytucję od prawa zatrzymania, które wywołuje jedynie skutek zawieszający i wstrzymuje obowiązek świadczenia retencjonisty. Z tego względu uznanie, że w przypadku wzajemnych wierzytelności pieniężnych strony mają prawo do zatrzymania świadczenia (i powstrzymania się od potrącenia) mogłoby przy tym rodzić ryzyko nadużycia tego uprawnienia przez strony.

Powyższą argumentację wspiera nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażone w postanowieniu z 8 maja 2024 r., C- 24/22, WN przeciwko Santander Bank Polska S.A., zgodnie z którym art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w kontekście stwierdzenia nieważności zawartej przez instytucję bankową z konsumentem umowy kredytu hipotecznego z uwagi na nieuczciwy charakter niektórych warunków tej umowy powołanie się przez tę instytucję na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty kwot, które zasądzono od wspomnianej instytucji ze względu na skutki restytucyjne wynikające ze stwierdzenia nieuczciwego charakteru tych warunków, od równoczesnego zaofiarowania przez rzeczonego konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy (pkt 38). W konsekwencji w niniejszej sprawie nie zachodziły podstawy do skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c.

M.L.

Oktawian Nawrot

Krzysztof Wesołowski

Mariusz Załucki